

Bolsonaro chce zamknąć ambasadę Palestyny

3 listopada 2018

Brazylijski prezydent-elekt Jair Bolsonaro zapowiedział, że już po przejęciu władzy zamknie ambasadę Autonomii Palestyńskiej w Brasílii, a także będzie naśladował Stany Zjednoczone i przeniesie brazylijską ambasadę z Tel Awiwu do Jerozolimy. Wcześniej lider prawicy deklarował udanie się do Izraela w swoją pierwszą zagraniczną podróż, dlatego w trakcie kampanii wyborczej mógł on liczyć na poparcie części środowisk żydowskich funkcjonujących w jego kraju.

Izraelski premier Benjamin Netanjahu był jednym z pierwszych światowych przywódców, którzy pogratulowali Bolsonaro zwycięstwa w niedzielnej drugiej turze wyborów prezydenckich. Szef syjonistycznego Likudu podkreślił, iż lider Partii Socjalliberalnej (PSL) może doprowadzić do powstania przyjacielskich stosunków izraelsko-brazylijskich, dlatego wyraził on dodatkowo nadzieję, iż Bolsonaro w najbliższym czasie odwiedzi izraelskie terytoria.

Sam brazylijski prezydent-elekt zamierza naśladować Stany Zjednoczone i przenieść ambasadę swojego państwa z Tel Awiwu do Jerozolimy, a dodatkowo chce zamknąć placówkę Autonomii Palestyńskiej w Brasílii. Zdaniem Bolsonaro Palestyna nie istnieje bowiem jako państwo, dlatego nie powinna ona posiadać swojego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Ponadto twierdzi on, iż z Palestyńczykami nie należy negocjować, ponieważ w jego opinii są oni terrorystami.

Zapowiedzi Bolsonaro spowodowały, że cieszył się on sporym poparciem wśród społeczności żydowskiej w Brazylii, która liczy, iż będzie on świetnym prezydentem, bo ma rzekomo „uznawać za podstawę żydowską etykę i moralność”. Sam lider brazylijskiej prawicy odwiedził Izrael przed dwoma laty, kiedy

przybył do niego jako przedstawiciel krajowego parlamentu.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, Mondoweiss.net,
BreakingIsraelNews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)